

Sygn. akt I C 1739/12

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 20 września 2013 r.

Sąd Okręgowy w Płocku, Wydział I Cywilny

w składzie :

Przewodniczący : SSR del. Radosław Jeznach

Protokolant : sekr. sąd. Jarosław Konstantynowicz

po rozpoznaniu w dniu 10 września 2013 r. w Płocku

na rozprawie

sprawy z powództwa J. G.

przeciwko E. B.

o zobowiązanie do złożenia oświadczenia woli

1. oddała powództwo;
2. zasądza od powódki J. G. na rzecz pozwanej E. B. kwotę 3 617 zł (trzy tysiące sześćset siedemnaście złotych) tytułem zwrotu kosztów procesu;
3. nakazuje ściągnąć od J. G. na rzecz Skarbu Państwa – Sądu Okręgowego w Płocku kwotę 200 zł (dwieście złotych) tytułem części nieuiszczonych kosztów sądowych, odstępując od obciążania powódki nieuiszczonymi kosztami sądowymi w pozostałym zakresie.

Sygn. akt I C 1739/12

UZASADNIENIE

W pozwie z dnia 06 lipca 2012 r. (wniesionym do Sądu Rejonowego w Żyrardowie) powódka J. G. wniosła o zobowiązanie pozwanej E. C. do złożenia oświadczenia woli o treści : „E. C. oświadcza, że przenosi nieodpłatnie na rzecz J. G. własność udziału wynoszącego 1/2 części w nieruchomości zabudowanej, położonej w Ż. przy ul. (...), oznaczonej nr ew. (...) o powierzchni 882 m kw., dla której Sąd Rejonowy w Żyrardowie prowadzi księgę wieczystą Kw. nr (...)” oraz o zasądzenie na jej rzecz od pozwanej kosztów postępowania w tym kosztów zastępstwa prawnego. W uzasadnieniu pozwu powódka wskazała, że wraz z mężem E. G. przeniosła umową darowizny z dnia 10 lutego 2004 r. własność nieruchomości zabudowanej stanowiącej działkę nr (...), położonej w Ż. przy ul. (...), na rzecz wnuczki E. B. – na nieruchomości tej obecnie zamieszkuje powódka oraz pozwana z mężem; powódka ma ustanowioną dożywotnią służebność mieszkania. J. G. podniosła, iż od dłuższego czasu pozwana wraz z mężem w związku z wykonywaniem przez powódkę przysługujących jej uprawnień, dopuszczają się naruszania dóbr osobistych powódki : ubliżają jej, używają słów wulgarnych i powszechnie uznanych za obelżywe; pozwana oraz jej mąż wchodzi bez pozwolenia powódki do jej mieszkania, założyli w domu monitoring i nagrywają powódkę, a nagrania bez jej zgody pokazują osobom trzecim. Powódka została również uderzona w głowę przez męża pozwanej K. B.; na skutek postępowania pozwanej i jej męża pogorszył się stan zdrowia powódki. Przytoczone zachowania pozwanej i jej męża jako sprzeczne z dobrymi obyczajami

i zasadami współżycia społecznego spowodowały, że powódka złożyła pozwanej oświadczenie o odwołaniu darowizny z dnia 10 lutego 2004 r. z uwagi na spełnienie przesłanek z art. 898 § 1 kc.

W odpowiedzi na pozew z dnia 18 października 2012 r. pozwana wniosła o oddalenie powództwa i orzeczenie o kosztach postępowania według norm przepisanych. W uzasadnieniu odpowiedzi na pozew podniesiono, iż żądanie sformułowane przez powódkę oparte jest na szeregu nieprawdziwych okoliczności. Pozwana zaprzeczyła, aby utrudniała korzystanie z domu powódce, wyłączała ogrzewanie, dopuszczała się wobec niej aktów przemocy; zdaniem powódki konflikt zainicjowany został przez syna powódki S. G., który dąży do odebrania nieruchomości pozwanej; sprzeczki i awantury wywoływane są przez powódkę, która bezpodstawnie wzywa P..

Sąd ustalił następujący stan faktyczny :

W dniu 10 lutego 2004 r. E. i J. małżonkowie G. przekazali umową darowizny sporządzoną przed notariuszem A. B. w Ż. za nr rep. A- (...) wnuczce E. C. własność zabudowanej budynkiem mieszkalnym o powierzchni użytkowej 100 m² nieruchomości oznaczonej jako działka nr (...) w Ż. przy ul. (...) – o powierzchni 882 m². Strony określiły wartość rynkową nieruchomości na kwotę 130 000 zł – w tym wartość domu 80 000 zł; obdarowana E. C. zapewniła, że w nabytym budynku mieszka i będzie mieszkać przez co najmniej pięć lat oraz ustanowiła na rzecz darczyńców dożywotnią i nieodpłatną służebność osobistą mieszkania, polegającą na prawie wspólnego korzystania z budynku mieszkalnego i komórki oraz działki w zakresie niezbędnym do realizacji służebności (umowa darowizny k 9-12 akt I Co 2157/11).

E. G. zmarł w dniu 25 czerwca 2007 r. (k. 8 akt I Co 2157/11).

E. B.(z domu C.) wraz z mężem K. B.krótko po ślubie zamieszkała w domu przy ul. (...)w Ż.we wrześniu 2010 r. – zajmując wyremontowaną część kondygnacji (tj. salon, sypialnię i kuchnię); J. G.zajmowała wybrany przez siebie pokój znajdujący się nad garażem. Przed wprowadzeniem się do domu przez małżonków B., przeprowadzili oni remont części domu – w tym pomalowano pomieszczenia przeznaczone do korzystania przez J. G., a także przeprowadzono prace poprawiające estetykę posesji (wymiana balustrady, położenie kostki w ogrodzie); prace rozpoczęto w maju 2010 r. Nie zamontowano drzwi do salonu oraz kuchni użytkowanych przez małżonków B.. Łazienka znajdująca się na tej samej kondygnacji co pomieszczenia mieszkalne (wysoki parter) była użytkowane wspólnie przez wszystkich lokatorów domu. W przyziemiu domu znajduje się garaż (pomieszczenie gospodarcze) oraz kuchnia, z której korzystała J. G.. Na podwórku znajduje się dodatkowa ubikacja. Od września do grudnia 2011 r. małżonkowie B.ponosili wszystkie koszty związane z eksploatacją domu – od grudnia 2011 r. J. G.opłacała 1/3 części opłat za prąd, gaz, wodę i wywóz śmieci.

Relacje między małżonkami B.a J. G.zaczęły się pogarszać w grudniu 2010 r. w okresie świątecznym. J. G.przeszkadzały hałasy związane z oglądaniem telewizji przez małżonków B.oraz organizowanymi przez nich w domu spotkaniami towarzyskimi, a także zapalanie świateł w zajmowanych przez nich pomieszczeniach po godzinie 22-giej. Konflikty dotyczyły również współkorzystania z łazienki w czasie, gdy E. B.szykowała się do wyjazdu do pracy, a także sposobu korzystania z ogrodu.

W styczniu 2011 r. J. G.przerwała spotkanie towarzyskie u małżonków B.z uwagi na jej zdaniem nadmierne hałasy po godzinie 22-giej; podobne zdarzenie nastąpiło w dniu 04 grudnia 2011 r. – wówczas J. G.wezwała Policję, jednak stwierdzono bezpodstawność interwencji (gdy przybyli wezwani funkcjonariusze, małż. B.znajdowali się już w łóżku).

Syn J. G.S. G.jest osobą również pozostającą w konflikcie z małżonkami B., w dużej mierze jest osobą odpowiedzialną za zainicjowanie konfliktu.

W piśmie z dnia 02 sierpnia 2011 r. skierowanym doE. B.J. G.złożyła oświadczenie odwołujące darowiznę z dnia 10 lutego 2004 r. nieruchomości przy ul. (...)w Ż.z powodu niewdzięczności (pismo k. 6 akt I Co 2157/11).

W dniu 05 listopada 2011 r. o godzinie 22.30 J. G. zgłosiła się do ambulatorium izby przyjęć Szpitala im. Z. (...)w Ż.; w wywiadzie podała, iż doznała urazu głowy wskutek pobicia – około godziny 14.00 została uderzona ręką w potylicę, nie straciła przytomności, czterokrotnie wymiotowała, była obolała i rozszalona, nie brała leków przeciwbólowych; po badaniu nie stwierdzono klinicznych zmian głowy ani zmian źrenic. Lekarz przyjmujący zalecił powszechnie dostępny środek przeciwbólowy oraz tabletki ziołowe uspokajające, a także obserwację domową – w wypadku pojawienia się niepokojących objawów, zalecono pilną kontrolę lekarską (protokół przyjęcia przez lekarza dyżurnego k. 15). Tego dnia istotnie doszło do sprzeczki z E. B. i jej mężem spowodowanej nieporozumieniem co do suszenia prania w pomieszczeniu gospodarczym – została wezwana przez J. G. Policja, jednak stwierdzono bezzasadność interwencji wobec braku śladów pobicia. Po tym incydencie, dla ochrony przed ewentualnymi dalszymi bezpodstawnymi oskarżeniami ze strony J. G., małżonkowie B. podjęli decyzję o zamontowaniu w domu i na zewnątrz kamer; zamontowano cztery kamery : przed wejściem do budynku, przed wejściem do piwnicy i na schody, przed drzwiami wejściowymi na parter i strych oraz w korytarzu na parterze.

W dniu 08 listopada 2011 r. lekarz neurolog wydał zaświadczenie, zgodnie z którym stwierdził u J. G. bóle pourazowe oraz nerwicę nasiloną z powodu problemów rodzinnych i niedosłuch obustronny czaszkowy (zaświadczenie k. 14).

W piśmie z dnia 09 stycznia 2012 r. J. G. dokonała zawiadomienia Prokuratury Rejonowej w Żyrardowie o naruszeniu jej dóbr osobistych przez E. B. i K. B.. Podała, iż o wszystkim wcześniej powiadamiała Policję i wskazała, iż zamieszkujący z nią wnuczka z mężem bardzo jej dokuczają poprzez : wyłączenie ogrzewania domu, złośliwe gaszenie światła w mieszkaniu i na klatce schodowej, uciążliwe wchodzenie bez pozwolenia i pod nieobecność do jej mieszkania, założenie monitoringu w domu, głośnie zachowanie po godzinie 22.00; zgłaszająca podała, że wskazane osoby dążą do wyrzucenia jej z domu, została również uderzona przez K. B. w głowę – wskazane osoby przejawiają jeszcze inne bardzo złe zachowania, w związku z czym na tle nerwowym zgłaszająca utraciła w dużym stopniu słuch, co jest udokumentowane przez neurologa (pismo k. 16).

W piśmie z dnia 23 stycznia 2012 r. J. G. dokonała zawiadomienia Prokuratury Rejonowej w Żyrardowie o podejrzeniu popełnienia przestępstwa przez E. B. i K. B., wskazując iż osoby te naruszyły jej dobra osobiste – opisała zdarzenie z dnia 15 stycznia 2012 r., kiedy to odmówiono jej włączenia ogrzewania w domu; doszło do próby zepchnięcia jej z krzesła, na którym siedziała przy wejściu do zajmowanego przez nią pokoju, a także pobicia i obrażania, przy czym K. B. w trakcie zdarzenia obnażył się. J. G. powołała się również na zdarzenie z dnia 22 stycznia 2012 r., kiedy to uniemożliwiono jej skorzystanie z toalety w budynku, a także wskazała, że cały dom jest monitorowany, co narusza jej intymność, oraz jest przykręćcane ogrzewanie – temperatura w jej pokoju nie przekracza 18° C (pismo k. 12-13). Postanowieniem z dnia 30 marca 2012 r. Prokurator Rejonowy w Żyrardowie umorzył wszczęte w związku z zawiadomieniem o podejrzeniu popełnienia przestępstwa postępowanie w sprawie 1 Ds. 137/12 – zaskarżone przez J. G. postanowienie zostało utrzymane w mocy postanowieniem Sądu Rejonowego w Żyrardowie z dnia 28 sierpnia 2012 r., sygn. akt II Kp 142/12 (k. 58 i 76 akt 1 Ds. 137/12).

W dniu 05 lutego 2013 r. J. G. skierowała do Sądu Rejonowego w Żyrardowie subsydiarny akt oskarżenia przeciwko E. i K. małżonkom B. o czyn z art. 207 § 1 kk w zw. z art. 157 §§2 i 4 kk w zw. z art. 11 § 2 kk; okres znęcania się określiła od stycznia 2011 r. do grudnia 2011 r. (k. 95-97)

W związku z zaogniającym się konfliktem, małżonkowie B. zaproponowali zakup mieszkania, z którego korzystałaby J. G.; wobec odmowy, nabyli mieszkanie przy ul. (...)w Ż. na własne potrzeby, gdzie zamieszkali w październiku 2012 r. E. B. wyprowadzając się z domu przy ul. (...)pisemnie poinformowała babcię o swoim nowym adresie zamieszkania, podając numer telefonu kontaktowego (pismo k. 41).

Ogrzewanie w domu przy ul. (...) regulowane jest termostatem znajdującym się przy drzwiach łazienki, dostępnym dla każdego z lokatorów.

J. G. utrzymuje się z emerytury w wysokości 1 540 zł; osiąga dodatkowe dochody w związku prowadzoną sprzedażą nabiału (sprzedaje jajka na targowisku dwa razy w tygodniu). Zamieszkuje w przekazanym umową darowizny domu

przy ul. (...)w Ż., zajmując jeden pokój nad garażem i korzystając z kuchni i pomieszczeń znajdujących się w podpiwniczeniu. Od ponad 20-stu lat choruje na stwardnienie rozsiane, stwierdzono u niej niedosłuch. Ponosi obecnie opłaty związane z eksploatacją domu, w tym koszty jego ogrzewania. E. B. opłaca ubezpieczenie domu.

Powyższy stan faktyczny ustalono na podstawie dokumentów znajdujących się w aktach sprawy niniejszej oraz załączonych aktach 1 Ds. 137/12 i I Co 2157/11, a także zeznań świadków K. B.(k. 116-122), Z. B.(k. 123-124), T. C.(k. 124-126), M. C.(k. 126-128), K. J.(k. 149-151), J. C.(k. 151-152), W. G.(k. 152-153), D. K.(k. 153-155), K. M.(k. 155), A. W.(k. 156-157), M. Z.(k. 157-159), M. B.(k. 200-201), E. Z. (1)(k. 201-202), E. W.(k. 203-205), B. C.(k. 205-207), P. G.(k. 207-208), S. G.(k. 207-211) oraz zeznań stron : częściowo powódki (k. 67-69, 261-264) i pozwanej (k. 70-71, 265-266).

K. B. zaprzeczył, aby on lub jego żona stosowali przemoc wobec powódki – świadek jest oczywiście osobiście zaangażowany w konflikt między stronami, jednak brak jest obiektywnych dowodów mogących podważyć jego zeznania, w których zaprzeczył stosowaniu przemocy czy utrudnianiu współzamieszkiwania powódce w domu przy ul. (...).

Świadek Z. B. starała się przedstawić pozwaną i jej męża w jak najkorzystniejszym świetle – wiedzę o relacjach między stronami posiadała jednak tylko z przekazów pozwanej i jej męża.

Świadek T. C. zarysowała szerszy kontekst konfliktu rodzinnego – obarczając za całą sytuację powódkę oraz S. G.; podkreślała trudny charakter swojej matki, wskazując na prowokowanie przez nią konfliktowych sytuacji. Zeznania w podobnym tonie złożył zięć powódki M. C..

K. J. pełniący funkcję dzielnicowego nie stwierdził, aby małżonkowie B. w sposób niewłaściwy traktowali powódkę : świadek nie stwierdził również, aby w pomieszczeniach zajmowanych przez powódkę było zimno. Wskazywał, iż podczas interwencji stroną agresywną była raczej J. G., a nie próbujący zachować spokój małżonkowie B.. W podobnym tonie zeznania złożył M. B.– funkcjonariusz Policji uczestniczący w interwencjach w domu zamieszkiwanym przez strony.

J. C. opisała sytuację, w której J. G. w sposób według świadka nieuzasadniony, zakłóciła spotkanie towarzyskie u małżonków B.; stwierdziła, iż E. B. skarżyła się na zachowanie babci i płakała z tego powodu. Podobne zeznania złożyła świadek M. Z..

Zeznania W. G. niewiele wniosły do sprawy – świadek wskazał jedynie, iż podczas remontu przed wprowadzeniem się do domu przez małżonków B., ich relacje z powódką były jak najbardziej prawidłowe.

D. K. w negatywnym świetle przedstawiła osobę powódki, jako inicjatora konfliktu wskazując S. G.; w sposób ewidentny świadek jest emocjonalnie zaangażowany w konflikt i pozostaje w złych relacjach z powódką oraz S. G..

Zeznania K. M. niewiele wniosły do sprawy – świadek usilnie starała się przedstawić małżonków B. w jak najlepszym świetle; swoją wiedzę odnośnie relacji między stronami posiada z przekazów osób trzecich.

Świadek A. W. wiedzę o relacjach między stronami posiada wyłącznie z przekazów pozwanej; wskazała, że pozwana bardzo przeżywa konflikt rodzinny z babcią. Podobne zeznania złożyła E. Z. (2), która podkreśliła, iż E. B. i jej mąż są osobami spokojnymi i kulturalnymi.

E. W. (pracownik S. G.) nie była świadkiem awantur między stronami ani niewłaściwych zachowań ze strony pozwanej i jej męża; stwierdziła, iż powódka skarżyła się jednak na zachowanie wnuczki – o niewłaściwych zachowaniach wie wyłącznie z przekazów powódki, widziała imprezy towarzyskiego organizowane przez małżonków B.; w korzystnym świetle starała się przedstawić powódkę.

B. C.– konkubina S. G.– była świadkiem zajścia, podczas którego małżonkowie B.starali się wyprosić z domu S. G.; według jej relacji przebieg zdarzenia nie miał charakteru wysoce drastycznego; nie wskazała w zasadzie na inne negatywne zachowania małżonków B..

P. G.– syn S.– w sposób oczywiście nieobiektywny ocenił postępowanie E. B.; swoją wiedzę o relacjach stron posiada w zasadzie wyłącznie z przekazów powódki oraz S. G.; zeznał, iż powódka nagrywała awantury z udziałem małżonków B..

Zeznania S. G.nie mogą być uznane za obiektywne – świadek jest ewidentnie zaangażowany emocjonalnie w spór między stronami, prawdopodobnie w jakimś stopniu jest także jego inicjatorem. W sposób ewidentnie przerysowany świadek wskazywał na przebieg spotkań towarzyskich u małżonków B., w sposób niezrozumiały eksponował fakt, iż zamiast kwiatów małżonkowie B.na ślubie oczekiwali przekazywania butelek wina. Zwrócić należy uwagę, iż świadek w sposób o wiele bardziej ekspresyjny opisał zdarzenie, o którym zeznawała również B. C.(nie wskazała, aby miała zemdleć podczas zdarzenia); również opis zdarzenia w wyniku którego powódka miała odnieść uraz głowy, rozbiega się z relacją powódki – świadek twierdzi, iż J. G.została popchnięta i przewróciła się, a nie że została uderzona ręką w głowę. Na stopień zaangażowania w konflikt i jego zaognienie wskazuje to, iż świadek zaprzecza, aby uzyskać spłatę w związku z przekazaniem nieruchomości na rzecz E. B..

Stan faktyczny jest sporny między stronami co do używania słów wulgarnych oraz stosowania przemocy przez E. B.w stosunku do powódki – zeznania stron są w tym zakresie sprzeczne; w ocenie Sądu powódka jednak nie sprostала spoczywającemu na niej ciężarowi dowodu w zakresie wykazania tych okoliczności. Również twierdzenia powódki o złośliwych działaniach nakierowanych na uniemożliwianiu utrzymywania właściwej temperatury w pomieszczeniu zajmowanym przez J. G.pozostały nieudowodnione – bezstronni świadkowie (funkcjonariusze Policji) nie potwierdzili tych okoliczności.

Zaświadczenie k. 14 nie stanowi w żaden sposób dowodu na związek pomiędzy dolegliwościami odczuwanymi przez powódkę (niedosłuch, nerwica, ból głowy) a działaniami pozwanej – dokument ma po pierwsze moc dowodową dokumentu prywatnego, po drugie interpretacja jego treści jako wskazującej na etiologię opisywanych dolegliwości jest oczywistym nadużyciem; zdiagnozowanie „pourazowego bólu głowy” możliwe jest wyłącznie w oparciu o niesprawdzalne obiektywnie twierdzenia osoby badanej.

Dokumentacja nadesłana przez KPP w Ż.(k. 166-182) – aczkolwiek w dużej części nieczytelna – wskazuje na przeprowadzone interwencje Policji w miejscu zamieszkania stron; wynika z niej, iż zgłoszenia dokonywane przez J. G.nie były uzasadnione, podobnie jak wszczęcie procedury „Niebieskiej karty” – zdarzenia te nie doprowadziły do ustaleń, iż małżonkowie B.dopuszczali się czynów zabronionych, którymi pokrzywdzoną zostałyby J. G..

Sąd pominął zawnioskowany przez pozwaną dowód z dokumentacji medycznej J. G.jako nieistotny z punktu widzenia przedmiotu sprawy – a nadto treść takiej dokumentacji objęta jest tajemnicą lekarską i w zasadzie nie może podlegać ujawnieniu bez zgody pacjenta.

Wniosek o dopuszczenie dowodu z nagrań na płycie CD załączonej do pisma pełnomocnika powódki z dnia 10 września 2013 r. należało oddalić jako spóźniony (art. 207 § 6 kpc) – jak wynika z twierdzeń świadków P. i S. G., powódka dużo wcześniej dysponowała tym nagraniem i nie było w związku z tym przeszkód, aby wniosek w tym zakresie złożyć wcześniej. Pomijając kwestie formalnoprawne zwrócić należy uwagę, iż analiza sporządzonych stenogramów (k. 231-238) nie dostarcza podstaw do ustalenia, iż doszło ze strony E. B. do zachowań odpowiadających przesłance „rażącej niewdzięczności” – potwierdza natomiast głęboki konflikt rodzinny, nie pozwalając na ustalenie, że ma on źródło wyłącznie w niewłaściwym postępowaniu pozwanej.

Sąd zważył, co następuje :

Powództwo jako bezzasadne nie zasługiwało na uwzględnienie.

Zgodnie z art. 898 kc darczyńca może odwołać darowiznę nawet już wykonaną, jeżeli obdarowany dopuścił się względem niego rażącej niewdzięczności – zwrot przedmiotu odwołanej darowizny powinien nastąpić stosownie do przepisów o bezpodstawnym wzbogaceniu; odwołanie darowizny następuje przez oświadczenie złożone obdarowanemu na piśmie (art. 900 kc), przy czym oświadczenie takie złożone może być skutecznie przez darczyńcę w terminie jednego roku od dnia, w którym dowiedział się o niewdzięczności obdarowanego (art. 899 § 3 kc).

W judykaturze wypracowano stanowisko, zgodnie z którym (wyrok SN z 17 listopada 2011 r., IV CSK 113/11, LEX nr 1111009) rażąca niewdzięczność w rozumieniu art. 898 § 1 kc musi cechować znaczne nasilenie złej woli skierowanej na wyrządzenie darczyńcy krzywdy lub szkody majątkowej; w szczególności czynami świadczącymi o rażącej niewdzięczności obdarowanego są : odmówienie pomocy w chorobie, odmowa pomocy osobom starszym, rozpowszechnianie uwłaczających informacji o darczyńcy, pobicia czy ciężkie znieważenia. W wyroku z dnia 15 czerwca 2010 r. (II CSK 68/10, LEX nr 852539) Sąd Najwyższy podkreślił, iż o istnieniu lub nieistnieniu podstaw do odwołania darowizny z powodu rażącej niewdzięczności decydują w każdym przypadku konkretne okoliczności, rozważane na tle zwyczajów panujących w określonych środowiskach społecznych, które nie wykraczają poza wypadki życiowych konfliktów; znamion rażącej niewdzięczności nie wyczerpują z reguły czyny nieumyślne obdarowanego, drobne czyny nawet umyślne, ale niewykraczające, w określonych środowiskach poza zwykłe konflikty życiowe, rodzinne, jak też wywołane zachowaniem się, czy działaniem darczyńcy – nie jest również obojętna przyczyna niewdzięczności, bo umożliwia dokonanie osądu, czy i na ile zachowanie obdarowanego może być uznane za nieusprawiedliwione; jako przykłady zachowań, które oceniając rozsądnie, przy uwzględnieniu miernika obiektywnego i subiektywnego, muszą być uznane za wysoce niewłaściwe i krzywdzące darczyńcę, wskazano popełnienie przestępstwa przeciwko życiu lub zdrowiu, czci albo mieniu, ciężkie naruszenie obowiązków rodzinnych, naruszenie godności osobistej ze świadomością i w nieprzyjaznym zamiarze.

Darowizna wytwarza stosunek etyczny między darczyńcą a obdarowanym, wyróżniający się obowiązkiem wdzięczności – naruszenie tego obowiązku przez dopuszczenie się ciężkich uchybień opatrzone jest sankcją prawną w postaci prawa odwołania darowizny. Ustawodawca nie sprecyzował pojęcia "rażącej niewdzięczności", gdyż jest to niemożliwe z uwagi na zróżnicowane sytuacje życiowe – powszechnie jednak przyjmuje się, że pod pojęcie rażącej niewdzięczności podpadają tylko takie czynności obdarowanego, które są skierowane przeciwko darczyńcy ze świadomością i w nieprzyjaznym zamiarze, wyłączone są natomiast krzywdy czy przykrości popełnione w uniesieniu czy rozdrażnieniu, zwłaszcza wywołane zachowaniem się darczyńcy. Czyny dowodzące niewdzięczności muszą świadczyć o znacznym nasileniu złej woli obdarowanego, na co wskazuje użycie przez ustawodawcę słów "rażąca niewdzięczność" (tak Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 7 maja 1997 r. I CKN 117/97 LEX nr 137781). Niewdzięczne będzie każde zachowanie obdarowanego, niewłaściwe i krzywdzące darczyńcę, przy czym aby zostało uznane za "rażąco niewdzięczne", musi cechować je znaczne nasilenie złej woli, skierowanej na wyrządzenie darczyńcy krzywdy lub szkody majątkowej. Nie budzi ponadto wątpliwości w dorobku judykatury (por. np. wyrok SA w Łodzi z 17.04.2013, I ACa 236/13, LEX nr 1313336, wyrok SA w Łodzi z 27.03.2013, I ACa 1321/12, LEX nr 1314769), że pojęcie "niewdzięczności" wymaga analizy motywów określonych zachowań obdarowanego, w tym zwłaszcza tego, czy zachowania jego nie są powodowane czy wręcz prowokowane - wprost lub pośrednio - przez darczyńcę. Jak podkreślono wyżej, Sąd w niniejszej sprawie nie akceptuje pewnych konfrontacyjnych zachowań pozwanej i jej męża, w jakimś tylko stopniu usprawiedliwiając te zachowania (w szczególności co do założenia monitoringu) koniecznością obrony swoich praw; zdaniem Sądu w sprawie niniejszej niektóre zachowania pozwanej z całą pewnością nie zasługują na akceptację, nie mogą jednak zostać uznane za przejaw rażącej niewdzięczności – ustawa wymaga bowiem, aby niewdzięczność obdarowanego była rażąca, a więc wymaga, aby przybrała postać kwalifikowaną, którą charakteryzuje nasilenie złej woli i naganności zachowania się obdarowanego, a tych przymiotów, na podstawie ustalonego stanu faktycznego, zachowaniom obdarowanej przypisać nie można. Podobne podejście do problemu usprawiedliwiania pewnych niewłaściwych zachowań ze strony obdarowanego zaprezentował Sąd Apelacyjny w Łodzi w wyroku z dnia 12 marca 2013 r. (I ACa 1357/12, LEX nr 1313324) wskazując, iż nie stanowią rażącej niewdzięczności w rozumieniu art. 898 § 1 kc incydentalne i podyktowane emocjami wypowiedzi czy gesty, które są przejawem konfliktu rodzinnego, spowodowanego przez obie jego strony.

W ocenie Sądu powódka nie wykazała, aby pozwana E. B. dopuściła się aktów rażącej niewdzięczności uzasadniających skuteczne odwołanie darowizny w zakresie udziału we własności nieruchomości przy ul. (...)w Ż.. Sąd zbadał okoliczności faktyczne, które wystąpiły nie tylko przed sporządzeniem przez J. G. pisma z dnia 02 sierpnia 2011 r., ale też te, które miały miejsce przed zamknięciem rozprawy (por. wyrok SA w Warszawie z 03.10.2012, I ACa 1297/11, LEX nr 1254516) – całokształt relacji między stronami i zdarzeń zaszłych do dnia zamknięcia rozprawy w ocenie Sądu nie daje podstaw do przyjęcia konstrukcji rażącej niewdzięczności ze strony E. B. wobec jednego z darczyńców. Bezsprzeczne pozostaje, iż relacje między stronami są bardzo złe – lecz zdaniem Sądu w znacznej mierze wynika to z postawy powódki, inspirowanej do działań zmierzających do odebrania udziału w darowanej nieruchomości przez S. G.. Prowokacyjne zachowania ze strony J. G. powodują działania pozwanej obiektywnie również niewłaściwe – chodzi tu w szczególności o zainstalowanie urządzeń monitorujących częściowo wewnątrz domu i jego obejście; Sąd uznaje również za co najmniej uprawdopodobnione, iż E. B. i jej mąż dopuszczali się traktowania powódki w sposób nie zasługujący na społeczną aprobatę. Jednocześnie jednak stopień negatywnych zachowań E. B. nie był tak intensywny, aby możliwe było go ocenienie jako rażącej niewdzięczności – także z uwagi na swoiste przyczynienie się powódki do powstania i zaożyczenia konfliktu. Zważyć należy, iż decyzja o odwołaniu darowizny zmaterializowana została w formie pisma z 02 sierpnia 2011 r. – na tę datę powódka nie formułowała konkretnych zarzutów w stosunku do wnuczki, rzekome akty agresji oraz zmuszanie do przebywania w nieogrzewanym pomieszczeniu miały miejsce dopiero później : przed 02 sierpnia 2011 r. zarzuty mogły dotyczyć urządzania głośnych imprez towarzyskich w domu, utrudniania korzystania z łazienki oraz braku pomocy w związku z koniecznością wyjazdów do Centrum (...)w K.; okoliczności te zdaniem Sądu w konkretnym stanie faktycznym nie mogły przesądzać o rażącej niewdzięczności pozwanej, a mimo tego tak zostały zakwalifikowane przez J. G.. W piśmie zawierającym oświadczenie o odwołaniu darowizny J. G. nie musiała w zasadzie wskazywać okoliczności, które stanowiły podstawę oświadczenia – jednakże sytuacja nieprzywołania uzasadnienia złożenia oświadczenia o odwołaniu darowizny jest niejednoznacznie oceniana w doktrynie (por. np. L. Stecki (w:) J. Winiarz, Komentarz, t. II, 1989, s. 812). W ocenie Sądu powyższe świadczy o tym, iż powódka niejako na siłę próbowała wykazać podstawy do odwołania darowizny, realizując w ten sposób wcześniej podjętą w tym zakresie decyzję; późniejsze zdarzenia z dużą dozą prawdopodobieństwa uznać należy za prowokowane przez J. G.. Powódka nie wykazała, aby spotkania towarzyskie organizowane przez wnuczkę odbiegały w znaczący sposób od społecznie akceptowanych standardów w tym zakresie; nie wykazała także, aby obdarowana konsekwentnie i bezpodstawnie odmawiała pomocy w zapewnieniu dojazdu na badania lekarskie, czy też faktycznie uniemożliwiała wspólne zamieszkiwanie poprzez powodowanie hałasów, ograniczanie możliwości właściwego ogrzewania pokoju powódki i ograniczanie możliwości korzystania z łazienki. Sąd nie ocenił także opisywanych przez powódkę zdarzeń związanych z zalewaniem najniższej kondygnacji domu jako przejawów nakierowanych na dokuczenie powódce zachowań pozwanej. Pozostały nieudowodnione zachowania pozwanej polegające na lżeniu powódki czy stosowaniu wobec niej przemocy – przy czym w zasadzie J. G. zarzuty w tym zakresie kieruje nie do obdarowanej, ale jej męża. Wprawdzie za przejaw rażącej niewdzięczności obdarowanego można uznać tolerowanie i brak reakcji na niewłaściwe w stosunku do darczyńcy zachowania innej osoby (por. wyrok SA w Białymstoku z 09.05.2013, I ACa 184/13, LEX 1324674), to jednak w sprawie niniejszej nie wykazano po pierwsze takich rażących zachowań ze strony K. B., ani tym bardziej zaniechań interwencji na takie rzekome zachowania ze strony pozwanej. Z drugiej strony niewłaściwe zachowania pozwanej w stosunku do osoby bliskiej jaką jest niewątpliwie S. G. również pozostają co do zasady irrelevantne w kontekście przesłanki skutecznego odwołania darowizny – pod pojęciem rażącej niewdzięczności w rozumieniu art. 898 § 1 kc może podpadać jedynie taka czynność czy zaniechanie obdarowanego, które były skierowane przeciwko darczyńcy ze świadomością i w nieprzyjaznym zamiarze, nie zaś krzywdy niezamierzone, popełnione w uniesieniu, czy rozdrażnieniu, wywołanym być może zachowaniem się czy działaniem samego darczyńcy; nie mogą to być czyny wymierzone przeciwko osobie trzeciej, choćby pośrednio były przykre dla darczyńcy, chyba że w okolicznościach sprawy uzasadniona będzie ocena, że to godziło bezpośrednio także w darczyńcę (wyrok SA w Łodzi z dnia 30 sierpnia 2012 r., I ACa 519/12, LEX nr 1220553). Niewłaściwe zachowania pozwanej nie miały charakteru uporczywego i długotrwałego (por. wyrok SA w Katowicach z 26 lutego 2010 r., I ACa 12/10, LEX nr 1120345) – pozwana wraz z mężem celem unikania sytuacji konfliktowych wyprowadziła się ze stanowiącego jej własność domu, przy czym podkreślić należy, iż poinformowała powódkę o miejscu swojego pobytu i sposobie kontaktowania się, poczuwając się do moralnego obowiązku sprawowania opieki nad – było nie było –

jednym z najbliższych członków rodziny (por. teza 2. wyroku SN z 13 października 2005 r., I CK 112/05, LEX nr 186998). Jak jednak zauważył Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 04 lutego 2005 r. (I CK 571/04, LEX 603740) mimo iż długotrwałość i powtarzalność pewnych zachowań ma swoje znaczenie, to nie może jednak samo przez się przesądzać czy mamy do czynienia z rażąco niewdzięcznością obdarowanego.

Mając powyższe na uwadze, należało orzec jak w sentencji wyroku, o kosztach procesu rozstrzygając zgodnie z zasadą odpowiedzialności za jego wynik na podstawie art. 98 kpc – z tego tytułu zasądzono na rzecz pozwanej kwotę 3 617 zł, na którą składa się wynagrodzenie pełnomocnika ustalone według stawki minimalnej [§ 6 pkt 6) Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości w sprawie opłat za czynności adwokackie (...) Dz. U. z 2013 r., poz. 461] oraz uiszczona opłata skarbową od pełnomocnictwa. O kosztach sądowych rozstrzygnięto na podstawie art. 113 ust. 1 i 4 Ustawy o kosztach sądowych w sprawach cywilnych (Dz. U. z 2010 r., nr 90, poz. 594), obciążając częściowo powódkę wydatkami związanymi z przyznanymi na rzecz świadków należnościami do kwoty 200 zł.